



GŁOS KUTNOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

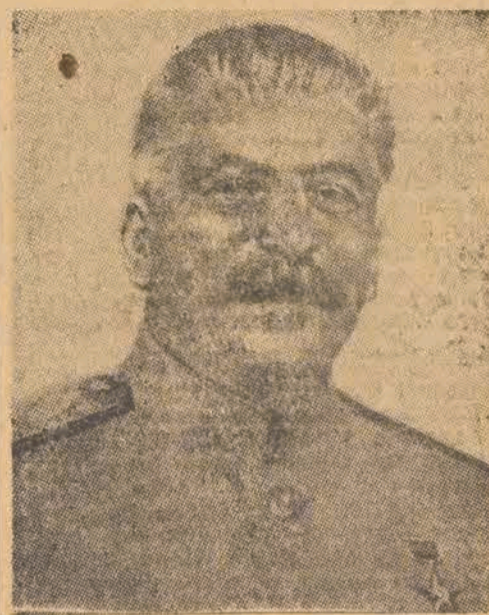
PONIEDZIAŁEK, 10 MAJA 1948 ROKU

Nr 127 (1055)



9. V. 1945 – 9. V. 1948 3-cia rocznica Zwycięstwa

- POD POTĘŻNYMI CIOSAMI BOHATERSKIEJ ARMII RADZIECKIEJ RUNĄŁ POTWÓR NIEMIECKIEGO FASYZMU.
- RAMIĘ PRZY RAMIENIU Z WOJSKAMI RADZIECKIMI, MĘŻNY ŻOŁNIERZ POLSKI WYZWOLIŁ NASZE ZIEMIE PO ODRE I NYSE
- USTANAWIAJĄC UTRWAŁONĄ, NA WIEKI GRANICĘ POKOJU I BEZPIECZEŃSTWA EUROPY.



Nieudana ofensywa Sophulisa

Obrzymie straty oddziałów faszystowskich wywołują wściekłość dyktatorów ateńskich

RZYM (PAP) — Agencja grecka Elefteri Ellada donosi, że jedną z głównych przyczyn, które skłoniły zbrodniarzy ateńskich do masowego trawienia bojowników ruchu oporu, pomijając fakt, że władcy ateńscy rekrutują się spośród dawnych kolaborantów, jest niezwykła wysokość strat wojsk rządu ateńskiego podczas nieudanej ofensywy wiosennej. Olo bilans tych strat w okresie niespełna dwóch miesięcy, od 29 lutego do 23 kwietnia br.:

1.600 zabitych, w tym 1 generał, 3 oficerów sztabowych, 13 dowódców batalionu i 158 innych oficerów; 2.520 rannych, uwzględniając jedynie sprawdzone urzędowo nazwiska, 949 jeńców, spośród których 288 przeszło do armii demokratycznej i walczy obecnie w jej szeregach, oraz 72 dezertów. Wynosi to łącznie 6.141 żołnierzy i oficerów.

W tymże okresie w ręce armii demokratycznej wpadła wielka ilość materiału wojennego.

RZYM (PAP) — Jak donosi agencja Elefteri Ellada, oddziały Markosa, operujące na Peloponezie, wkroczyły w przeciągu tygodnia do 40 wiosek. Broniące tych wiosek oddziały fa-

szystowskie, złożyły broń. Przeciwno jeńcom nie są stosowane żadne represje, przeciwnie, żołnierze Markosa zapewnili ich, że mogą nie obawiać się konsekwencji swej antynarodowej przeszłości pod warunkiem, że dowiodą

czym, iż przestali już służyć zdajcom ateńskim i imperialistom amerykańskim.

W zajętych miejscowościach wielu młodych ludzi i dziewcząt dołączyło się do oddziałów armii demokratycznej.

Wojska egipskie wkroczyły do Palestyny

Walki na pogranczu z Transjordanią przybierają na sile

LONDYN (PAP) — Agencja Reutera donosi, powołując się na oświadczenie rzecznika organizacji Haganah, że oddziały żydowskie zdo-

łyby 6 umocnionych pozycji arabskich w mieście Safas w Galilei. W południowej Palestynie garnizon arabski we wsi Quatra poddał

Memoriał do kardynała Hlonda

WARSZAWA (PAP) — Prof Uniwersytetu Jagiellońskiego, Tadeusz Lehr-Splawiński, prezes Kuratorium Instytutu Zachodniego, i prof. Zygmunt Wojciechowski, dyrektor Instytutu Zachodniego, złożyli na ręce prymasa Polski, kardynała Augusta Hlonda, memoriał, dotyczący spraw obchodzących Polskę, poruszonych w liście papieża, Piusa XII do biskupów niemieckich.

Nowe zdobycze socjalne świata pracy

Zwiększenie zasiłku chorobowego i przedłużenie okresu uprawnień do zasiłku połogowego

WARSZAWA (PAP) — Zakład Ubezpieczeń Społecznych przystąpił do realizacji noweli do ustawy o ubezpieczeniu społecznym, przyjętej w dniu 28 kwietnia przez Sejm Rzeczypospo-

litej, przedłużającej okres pobierania zasiłku połogowego do 12 tygodni.

Ustawa ta wprowadzona będzie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w życie w sposób, że każda pracownica będzie miała prawo wykorzystania 2 tygodni odpoczynku przed porodem, a 8 — po urodzeniu dziecka. Wykorzystanie pozostałych 2 tygodni przysługuje, w zależności od potrzeb — indywidualnych, bądź w okresie poprzedzającym rozwiązanie, bądź też po jego odbyciu.

Do świadczeń, udzielanych dotychczas przez ubezpieczenia społeczne w ramach akcji opieki nad matką i dzieckiem, przybysza również obecnie wydatnie zwiększony zasiłek chorobowy. Zasiłek ten wraz z zasiłkiem rodzinnym będzie stanowił istotną pomoc materialną dla rodzin pracowników.

się po długotrwałych walkach i silnym ogniu z moździerzy. Rzecznik Haganah stwierdził, że we wsi Quatra zdobyto wielką ilość broni i amunicji.

NOWY JORK (PAP) — Przedstawiciel Agencji Żydowskiej Aubrey Eban oświadczył w Radzie Bezpieczeństwa, że rząd egipski w dalszym ciągu koncentruje swe wojska na południowej granicy Palestyny.

Aubrey Eban zaznaczył, że koncentracja wojsk arabskich, syryjskich, libańskich, transjordanijskich i egipskich na granicach Palestyny i ciągłe naruszanie granicy przez te wojska stanowią zagrożenie dla pokoju.

„Nadszedł czas — oświadczył przedstawiciel Agencji Żydowskiej — by Rada Bezpieczeństwa podjęła kroki w celu zapobieżenia agresji pewnych państw przeciwko Palestynie”.

NOWY JORK (PAP) — Agencja Associated Press donosi z Kairu, że według opublikowanego tam komunikatu przez „dowództwo wojsk ochotniczych południowego frontu palestyńskiego”, ochotnicy egipscy przekroczyli granicę Palestyny i posunęli się około 50 km w głąb tego kraju.

Komunikat stwierdza dalej, że działania wojskowe odbyły się bez żadnych ofiar.

Czołowe oddziały dotarły do miejscowości Suweidan.

Posiedzenie CKW PPS

W dniu 7 maja odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej.

CKW wybrał jednomyślnie nową Komisję Polityczną w składzie: tow. Józef Cyrankiewicz, Kazimierz Rusinek, Oskar Lange, Adam Rapacki, Henryk Świątkowski.

Z kolei CKW dokonał wyboru tow. Henryka Jabłońskiego na stanowisko III wiceprzewodniczącego CKW, które było dotychczas nie obsadzone.

Na wniosek sekretarza generalnego PPS tow. Józefa Cyrankiewicza do sekretariatu CKW powołano tow. Feliksa Baranowskiego.

Generalnym Rzecznikiem Kontroli Partyjnej CKW wybrał jednomyślnie tow. Adolfa Daba.

Następnie sekretarz generalny PPS tow. Józef Cyrankiewicz zreferował przebieg obchodów pierwszomajowych w całym kraju i przeprowadził polityczną ich ocenę. Tow. Cyrankiewicz m. in. stwierdził, że niespotykane dotychczas rozmiary i nastroj manifestacji pierwszomajowej w całej Polsce dobitnie udowodniły, że hasło jedności klasy robotniczej, dzięki właściwemu postawieniu zagadnienia, podniesione zostało z entuzjazmem przez masy członków obu partii, przez masy bezpartyjnych, przez ogromną większość społeczeństwa.

Dzień 1 Maja stał się świętem narodu polskiego. Hasło jedności wielokrotnie pomnożyło siłę polskiej klasy robotniczej.

Sekretarze CKW PPS tow. Tadeusz Cwik, Włodzimierz Reczek i Feliks Baranowski zreferowali wyniki inspekcji, przeprowadzonej wespół z przedstawicielami KC PPR, na terenie wojewódzkich organizacji partii klasy robotniczej.

Referencje podkreślił, że inspekcja ta przyczyniła się do znacznego usprawnienia współpracy obu partii i do wytworzenia właściwego klimatu współdziałania komórek organizacyjnych.

W dyskusji, która się rozwinęła po referatach, uczestniczyli tow. tow. Matuszewski,

Świątkowski, Metera, Machno, Reczek.

Wyniki dyskusji zreferował tow. Cyrankiewicz.

Następnie sekretarz CKW PPS tow. Stefan Arski zreferował przebieg Święta Majowego w Czechosłowacji, oraz przebieg akcji zjednoczeniowej w czeskosłowackim ruchu robotniczym.

Nowe szykany policji Schumana wobec działaczy polskich we Francji

PARYŻ (PAP) — W dniu 20 kwietnia wydany został działacz emigracyjny Józef Franczyk, zamieszkały w miejscowości Rosieres, dep. Cher. Dnia tego o godzinie 11 rano zgłosił się do miejscowej fabryki, w której Franczyk pracował, dwóch agentów policji z nakazem wysiedlenia wydanym przez prefekturę i aresztowało Franczyka. O godz. 5-ej po południu Franczyk wywieziony został do Paryża i stamtąd o 11-ej wieczór do Strassburga, a następnie do miejscowości granicznej Kehl.

W dniu 3 kwietnia z miejscowości Torate, w departamencie Rodanu wydano 20-letniego robotnika tamtejszej fabryki włókienniczej Stanisława Dulińskiego. 2 agentów policyjnych, którzy aresztowali go w fabryce, oświadczyli mu, że powodem wysiedlenia był jego udział w strajkach. O wartości zarzutów policyjnych świadczy fakt, że w okresie strajków, miejscowa sekcja CGT zdecydowała nie przerywać pracy i w miejscowości tej strajku nie było.

Dulińskiego przewieziono z kajdankami na rękach do Strassburga, a następnie wywieziono go do stacji granicznej Kehl. Duliński zamieszkiwał we Francji od roku 1929.

Wreszcie w marcu br. wydano Marię Helenę Kardik, robotniczkę rolną, ostatnio zamieszkałą w Paryżu. Kardik straciła wszystkie swe dokumenty w czasie wojny, w trakcie bombardowania fermy, na której zatrudniona była jako robotnica rolna. Wydane przez władze francuskie pozwolenie pobytu było przedłużane co 3 miesiące. W czasie ostatniego za-

łatwiania tej formalności w prefekturze zaproponowano Kardik, według jej oświadczenia, współpracę z policją. Wobec odmowy wręczono Kardik nakaz wydalenia, po czym wysiedlono ją z granic Francji. Obecnie Kardik przebywa w polskim obozie repatriacyjnym w Willingen, we francuskiej strefie okupacyjnej.

Posiedzenie parlamentu włoskiego

RZYM (PAP). W sobotę rano odbyły się uroczyste, inauguracyjne posiedzenia izby deputowanych i senatu włoskiego.

Posiedzenie izby deputowanych otworzył najstarszy wiekiem poseł 74-letni Mario Longhena, a senatu — najstarszy senator 85-letni Nino Ronco. Obie izby przystąpiły natychmiast do wyboru swych stałych przewodniczących.

Przewodniczącym senatu wybrany został b. premier Ivanoe Bonomi 918 głosami przy 316 wstrzymujących się, przewodniczącym izby deputowanych — Giovanni Gronchi (chrześcijański demokrat).

W poniedziałek parlament włoski wybierze

nowego prezydenta republiki.

Agencja Reutera donosi, że głównymi kandydatami na to stanowisko są: obecny minister spraw zagranicznych Carlo Sforza, b. premier Ivanoe Bonomi, minister finansów Luigi Einaudi i b. minister spraw wojskowych Alessandro Casati.

Jak wiadomo, tymczasowy prezydent republiki de Nicola oświadczył oficjalnie, że nie będzie kandydował, jednakże w rzwmskich kołach politycznych przypuszczają, iż nie odmówi on objęcia stanowiska prezydenta republiki, gdyby w czasie wyborów znaczna większość posłów i senatorów wypowiedziała się za jego kandydaturą.

Głos Kobiet

Rzesze kobiet pracujących całego świata winny podnieść gromki protest przeciw krwawym zbrodniom reakcji greckiej i pośpieszyć z wydatną pomocą dla cierpiących straszliwą nędzę kobiet i dzieci bohaterskiego narodu Grecji

Nasza kronika

KURS DLA PRACOWNIC BIBLIOTEK DZIECIĘCYCH

W Warszawie został zorganizowany staraniem RTPD kurs dla bibliotekarek bibliotek dziecięcych. Kurs ten trwać będzie 5 tygodni i obejmuje 160 godzin wykładów. Poza wykładami obowiązują będą słuchaczki kursu, zajęcia praktyczne, odbywające się w bibliotekach dziecięcych. Kurs ten dostarczy bibliotekom dziecięcym wysoko wykwalifikowanych pracownic, gdyż warunkiem przyjęcia na kurs, jest posiadanie matury licealnej. Kurs jest bezpłatny. Wszelkich informacji w sprawie kursu, udziela RTPD — Warszawa-Zolibórz, ul. Słowackiego 15 — godz. 8—11.

KOBIETY W ZAWODACH BUDOWLANYCH

Dla odbudowy Warszawy konieczne są kadry wykwalifikowanych fachowców. Ostatnio do szeregu zawodów budowlanych zaczęto szkolić kobiety. Kursy szkolenia zawodowego kadr, dla odbudowy stolicy przyjmują zapisy kobiet na 8-miesięczny kurs malarski, 6-miesięczny kurs szklarski i 12-miesięczny kurs elektromonterski. Od kandydatek wymagane jest: ukończenie 18 lat życia, wykształcenie w zakresie szkoły powszechnej oraz dobry stan zdrowia. W okresie szkolenia, słuchaczki otrzymują ryczałt na wyżywienie, obiady i wynagrodzenie za zajęcia praktyczne. Sekretariat kursu mieści się w Warszawie, przy ul. Chocimskiej 35.

Jak się UBRACĆ

Na załączonych rysunkach przedstawiamy naszym Czytelniczkom modele: kostiumku dla dziewczynki i płaszczka dla chłopca oraz sportowego kostiumu damskiego.

Kostium przeznaczony jest dla dziewczynki 10-letniej. Składa się on ze spódniczki na szelkach, bluzeczki i luźnego o sportowym kroju żakietu. Na jego wykonanie przeznaczony być powinien stary kostium stanowiący w ubiegłym sezonie część składową garderoby mamy. Najodpowiedniejszym byłby jasny materiał wełniany. Równie efektywnie wypadnie ten ubiór dziewczynki i wówczas, gdy żakietek sporządzimy z tkaniny o wzorze jaskrawej kraty szkiełkowej. Bądź też z materiału gładkiego, czerwonego lub błękitnego.

Płaszczek chłopięcy powinien być uszyty z dość grubej tkaniny. Najodpowiedniejszym na ten cel jest granatowy lub szary jesienkowy materiał. Płaszczek przeznaczony jest dla chłopczyka w wieku od 5—10 lat.

Przedstawiony na rysunku kostium damski uszyty jest z białego płótna. Spódnica ułożona w fałdy, żakiet wcięty i dość krótki. Do takiego kostiumu nosić będziemy bluzki barwne, uszyte z materiału gładkiego, lub deseniowego. Płócienna pantofle sportowe utrzymane w kolorze bluzki dopełniają całości stroju.



PRACUJEMY...

Wydział Kobiecej Zw. Zaw. Prac. Konfekcji rozwija ożywioną działalność

W polskim przemyśle konfekcyjnym, większość zatrudnionych, to kobiety. Na ogólną liczbę 46 tys. zatrudnionych w tym dziale produkcji pracowników, 70 procent stanowią kobiety. Nie też dziwnego, że sprawy kobiet są otaczane specjalną opieką przez Wydział Kobiecej Zarządu Głównego Związku Pracowników Przemysłu Odzieżowego.

Działalność Wydziału Kobięcego przejawia się przede wszystkim w organizowaniu i czuwaniu nad rozwojem Rad Kobięcych, w zakładaniu żłobków i przedszkoli przyfabrycznych, oraz stacji opieki nad Matką i Dzieckiem.

Poważna uwaga zwrócona jest też na niesienie pomocy moralnej i materialnej dla kobiet i dziewcząt, członkiń Związku. Na 46 swych oddziałów, Związek posiada 24 Rady Kobięce. Rady te, są instytucjami o charakterze samopomocowym, zajmującymi się opieką nad Matką i Dzieckiem oraz prowadzącymi pracę kulturalno-oświatową wśród pracownic konfekcji. Do zakresu ich obowiązków wchodzi propagowanie i przeprowadzanie akcji współzawodnictwa pracy wśród pracownic konfekcji w różnych dziedzinach produkcji. Czuwanie nad stanem zdrowotnym kobiet zatrudnionych w przemyśle odzieżowym, organizowanie pomocy lekarskiej, kierowanie pracownik konfekcji na kuracje, przychodzenie z pomocą chorym i obciążonym licznym potomstwem członkiniom Związku. W ramach Związku Pracowników Odzieżowych, prowadzonych jest 9 żłobków i 8 przedszkoli. Znajdują w nich opiekę ponad 800 dzieci. Poza tym istnieją trzy stacje opieki nad Matką i Dzieckiem, które udzieliły porad ponad 5 tys. dzieci oraz blisko 3 tys. kobiet.

W roku bieżącym Wydział Kobiecej Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Konfekcji planuje dalszą rozbudowę akcji opieki nad członkiniami Związku. Powstanie 6 nowych żłobków, 4 przedszkola i 3 stacje opieki. W dziale prac kulturalno-oświatowych przeprowadzane są liczne pogadanki i odczyty, na tematy ogólnokształcące oraz specjalne. Ponadto du-

ży nacisk położony jest na organizowanie wspólnych wycieczek do miejscowości zabytkowych, teatrów i kin. Te akcje mają cha-

rakter nie tylko rozrywkowy ale przyczyniają się do podniesienia poziomu oświaty i kultury wśród kobiet, zrzeszonych w Związku.

Nowa ustawa o opiece nad matką

Na ostatniej sesji Sejmu Ustawodawczego w dniu 28 kwietnia, jednogłośnie przyjęty został projekt dwóch ustaw, dotyczących pracy kobiet, oraz zmiany ustawy, o ubezpieczeniu społecznym na wypadek macierzyństwa.

Pierwszy wniosek zgłoszony został przez postankę Orłowską z frakcji PPR, a drugi przez kluby poselskie: PPR, PPS, SL i SD.

Sprawa ochrony kobiet w okresie ciąży, szczególnie obchodząca robotnice, była przedmiotem troski KCZZ, która współdziałała z komisją sejmową w opracowaniu projektu ustawy. Projekt ten reguluje szereg spraw o zasadniczym znaczeniu.

Nowa ustawa mówi, że kobieta w ciąży, zatrudniona przy pracy uciążliwej, powinna być,

Teatr Kameralny Domu Żołnierza
ul. Daszyńskiego 34
Dziś o godz. 19,15, farsa Noela Cowarda
SEANS
Kasa czynna od 12-tej, tel.: 123-02.

Kraj pod obuchem faszystowskich gwałtów Co opowiadają Greczynki?

Niedawno odbył się w Budapeszcie Zjednoczeniowy Kongres kobiet węgierskich. Wzięły w nim udział delegatki 10-ciu narodów europejskich. Były między nimi i Polki. Ogólną uwagę przyciągała 3-osobowa delegacja kobiet greckich. Oto co powiada o niej uczestniczka Kongresu, ob. Elżbieta Mathiaszowa:

— Delegatki greckie — to trzy młodziutkie kobiety w zniszczonych, wysokich butach żołnierskich, zbyt szerokich bluzach wojskowych i męskich, sfatygowanych spodniach. Wszystkie trzy są piękne, surową pięknością twardego życia pełnego ofiar. Przewodniczącą tej dziwnej delegacji, 30-letnia Rula Kokuli, jest sekretarka generalna greckiej organizacji kobiecej EAM. Dwie pozostałe delegatki — to zwykle, szare partyzantki, które, by dostać się na Kongres, musiały przez 42 godziny przedzierać się przez ogień walk przyfrontowych, po czym przez 9 dni maszerowały pieszo lasami do stacji kolejowej. Jedną z partyzantek liczy w tej chwili 21 lat, jest wieśniaczka. Chciałaby się z nami dogadać, ale zna tylko swój własny, grecki język, dla nas niezrozumiały. Druga, przepiękna, śniada, czarnooka, 24-letnia kobieta — była studentką prawa. Przed miesiącem straciła męża-partyzanta, który poległ w walce u jej boku. Jest ciężko chora na gruźlicę, której nabawiła się w okopach. Pozostanie ona kilka miesięcy na leczeniu na Węgrzech.

Greczynki — to oczko w głowie całego Kongresu i każdorazowe ich ukazanie się na posiedzeniach budzi entuzjazm.

Czym jest walka wyzwolenia narodu greckiego przedstawiła na Kongresie w swym przemówieniu Rula Kokuli.

— Toczymy w naszej ojczyźnie ciężki bój, musimy z niej usunąć anglo-amerykańskich okupantów, którzy bronią faszyzmu i monarchii. Nie chcemy, by Grecja była bazą strategiczną w wojnie przeciw socjalizmowi i republikom ludowym. Mamy nasz naród poniosł

700 tysięcy ofiar podczas poprzedniej okupacji, teraz nie ugnieśmy się również. Markos nawołuje: — Wszyscy do broni! Wszystko dla zwycięstwa! Mężczyźni i kobiety, zjednoczeni w bój, walczcie!

My wiemy, co nam grozi ze strony faszystów. Wy wszystkie tu zebrane ciście się opieką waszych demokratycznych rządów. Kobiety greckie widzą przed sobą tylko śmierć i zniszczenie. W czasie obecnej okupacji zamęczono już ponad 400 tysięcy Greków. Amerykanie zmasakrowali setki kobiet i dzieci. Nasza ziemia jest zroszona łzami i krwią. Dzieci nasze drżą przed bombami amerykańskimi, setki tysięcy sierot pozostaje bez dachu nad głową. Dzieci od lat 12—14 padają ofiarą egzekucji. Cała Grecja jest w tej chwili jednym, wielkim frontem. Kobiety walczą na równi z mężczyznami, odgrywając doniosłą rolę w służbie wojsk pomocniczych. W miastach walczą 16-letnie dziewczęta w nielegalnych organizacjach. W oswoobodzonej części Grecji kobiety natychmiast uzyskują pełnię praw politycznych.

Przemówienie swe Rula Kokuli zakończyła wezwaniem do kobiet krajów demokratycznych, mówiąc:

— Pracujcie i stawajcie na czele Komitetów Pomocy Grecji. Wasza praca i wysiłek podtrzyma nas w naszej walce moralnej i materialnej, jest to nasza wspólna walka o ugruntowanie demokracji w świecie.

Jeszcze przez cztery dni spotykamy się codziennie z Greczynkami, trudno nam z sobą rozmawiać, gdyż znają one tylko swój własny, język ojczysty i kilka zaledwie słów francuskich i rosyjskich. Ale to nie jest tak bardzo ważne — my rozumiemy się bez słów. Wystarczy nam, że walczymy o jeden cel, o pokój i demokrację ludową, że podzielimy te same poglądy, że przeżywamy wspólną radość i trwogę. Bez słów cementuje się kobiece sojusze.

zaczynając od 6 miesiąca ciąży, przeniesiona do pracy dogodniejszej, przy czym zarobek nie może być niższy od dotychczasowego, przeciętnego zarobku w okresie ostatnich trzech miesięcy. Dalej punkt ustawy mówi, że kobieta w ciąży ma prawo przerwać pracę na okres 12 tygodni, z których przynajmniej dwa muszą przypadać na okres przed porodem, a 8 po porodzie. Pozostałe zaś 2 tygodnie kobieta może wykorzystać dowolnie. W okresie przerwy obowiązkowych, przewidzianych ustawą, nie wolno zatrudniać kobiety nawet za jej zgodą. Pracodawca nie ma prawa wypowiedzenia pracy w ciągu całego okresu ciąży, jeżeli pracownica zatrudniona jest przynajmniej od 3-ich miesięcy.

Ustawa zabrania również zatrudniania kobiet od 4-go miesiąca ciąży oraz kobiet, mających dzieci w wieku do 18-tu miesięcy w godzinach nadliczbowych, oraz poza stałym miejscem pracy.

Drugi, przyjęty przez Sejm projekt, ma na celu przystosowanie szeregu przepisów ubezpieczeniowych do poprzednio omówionej ustawy o ochronie macierzyństwa. Przepisy te chroniły dotychczas w sposób niedostateczny kobietę-matkę i obecnie ulegają zmianie. Chodzi tu o zasiłek pogłogowy, który winien być wypłacany przez cały okres 12 tygodni, nie wyłączając niedziel i świąt.

Obie nowe ustawy — to poważny krok naprzód w walce o zdrowie matki i dziecka, to prawdziwy wyraz troski Państwa Ludowego o przyszłość i ciężką fizyczną młodego pokolenia. Matka, która dzięki nowej ustawie, ma zapewniony byt i opiekę lekarską w czasie ciąży, może być spokojna, że dziecko jej urodzi się zdrowe.

Jakże często zdarzało się w czasach sanacyjnych, że panowie fabrykanci zmuszali ciężarne kobiety do nadmiernej pracy, powodującą niejednokrotnie przedwczesny poród, lub poronienie. Przemęczona pracą kobieta nie miała dość sił witalnych, by przekazać je dziecku.

Państwo nasze pragnie, aby nowe pokolenie wyrastało w zdrowiu i teżynie fizycznej, aby nie widać było dzieci chorych na krzywicę, gruźlicę, wymizerowanych i wątłych. Dzieci takie przychodziły na świat przede wszystkim w klasie robotniczej, której kobiety i dzieci, wskutek panującego wyzysku, nie korzystały z odpowiedniej opieki i wyżywienia.

O ochronę kobiety-matki walczyła klasa robotnicza przez długie lata. Zasady te zrealizował wreszcie nasz Sejm — Sejm Polski Ludowej.

M. Z

ORG. „SŁUŻBA POLSCE” SZKOŁI KOBIETY DO ZAWODU

W Poznaniu Komenda Wojewódzka „Służba Polsce” zorganizowała I-szy kurs teletypistek. Szkolenie obejmuje 224 godziny i trwać będzie 9 miesięcy. Szczególny nacisk został położony na stronę praktyczną kursu. Obejmuje ona pracę na aparatach dalekopisowych służące ruchowi, aparatownictwo i obsługę telefonów.

Kronika m. Kutna Wspólne szkolenie członków PPS i PPR



Komu wieszamy

Poniedziałek, 10 maja 1948 roku.
Dziś: Antoniego.

Telefony

Pow. Kom. MO. — Nr 22
Miejski Posterunek MO. — Nr 33
Starostwo Powiatowe — Nr 31
Pow. Zakł. Ub. Wz. ul. Narut. 20, tel: 108
Urząd Zdrowia — Nr 91
Komunalna Kasa Oszczędności Nr. 43
Polski Czerwony Krzyż (PCK) — Nr 89
Szpital Powiatowy — Nr 20
Ubezpieczalnia Społeczna — Nr 34
Apteka „Pod Orłem” — Nr 106

Tymczasowy Adres Redakcji „Głosu Kutnowskiego” P. wietowy Referat Kultury i Sztuki Kutno ul. 29 Listopada 1 — tel. 17.

Okres przygotowania jedności organizacyjnej PPR i PPS wysuwa jedno z naczelnych zadań zbliżenia ideologicznego członków obydwu partii na gruncie wychowania w duchu światopoglądu marksistowskiego. W związku z tym władze centralne obydwu partii zaleciły wojewódzkim władzom PPR i PPS ujednoczenie i połączenie szkolenia partyjnego na wszystkich szczeblach organizacyjnych. W wykonaniu zaleceń CKW PPS i KC PPR powstała na szczeblu wojewódzkim obydwu par-

ti *wspólna Komisja Szkoleniowa*. W skład komisji weszli: z ramienia Komitetu Wojewódzkiego PPR tow. Grambo, Chrzanowski i Biernacki, z Wojewódzkiego Komitetu PPS tow. Salski, Soltan i Pilarczyk. Komisja ta odbyła już wspólne dwa kolejne posiedzenia, na którym rozpatrywane były sprawy organizacji sieci wspólnego ideologicznego szkolenia kadr obydwu partii w zasięgu woj. łódzkiego. W rezultacie pracy Wspólnej Komisji Szkoleniowej powołanych zostało w

ośrodkach woj. łódzkiego 8 *wspólnych kursów szkoleniowych*, które rozpoczęły kształcenie aktywów fabrycznego PPR i PPS.

Dla zapewnienia kursom stałego i operatywnego kierownictwa i nadzoru, powołuje się — zgodnie z postanowieniem wspólnej Wojewódzkiej Komisji Szkoleniowej — przy wszystkich Komitetach Powiatowych i Miejskich *Wspólną Komisję Szkolenia Partyjnego*. W skład Wspólnej Komisji Szkoleniowej na szczeblu wojewódzkim, lub miejskim wchodzi: II sekretarz komitetu, oraz wydziałowy dla spraw szkolenia towarzysz posiadający doświadczenie w pracy szkolenia partyjnego. Za przygotowanie i organizację kursów odpowiedzialne są Powiatowe i Miejskie Komitety obydwu partii.

Dobór słuchaczy na kursy przeprowadzają Komitety Powiatowe, Miejskie i Fabryczne. Słuchaczem kursu może być każdy członek jednej z partii. Dobór wykładowców na kursy i opieka nad nimi zależy od Terenowej Komisji Szkolenia Partyjnego. Zajęcia na kursach trwają dwa miesiące i odbywają się dwa razy w tygodniu w godzinach po pracy zawodowej. Czas zajęć nie może przekraczać trzech godzin, z czego jedną godzinę przeznaczają się na wykład, resztę zaś na dyskusję słuchaczy, wyjaśnienia zagadnień wyłożonych z dyskusji i t. p.

Rozpoczęte kursy wspólnego szkolenia są pierwszym turnusem i obejmują 400 słuchaczy obydwu partii. Zadaniem więc Wojewódzkiej Komisji Wspólnego Szkolenia jest zwiększenie w terenie woj. łódzkiego ilości dalszych kursów ideologicznego kształcenia kadr partyjnych obydwu wojewódzkich organizacji.

Młodzież polska jedzie za granicę do Jugosławii, Bułgarii, Czechosłowacji i Albanii

Do Belgradu przyjechała polska delegacja młodzieżowa w składzie: mjr. Władysław Dąbrowski, naczelnik wydziału „Służby Polsce” przy Ministerstwie Odbudowy oraz Janina Mazurek, wiceprzewodnicząca wydziału zagranicznego przy centralnej komisji jedności młodzieży. Delegaci podpisują umowę w sprawie wymiany młodzieżowych brygad pracy między Polską a Jugosławią.

Na podstawie tej umowy oba państwa wymieniają pomiędzy sobą młodzieżowe brygady pracy po sto osób każda.

W czasie swego pobytu w Pradzie, delegacja polska podpisała uzupełniającą umowę z Czechosłowacją, przewidującą zwiększenie ustalonej w lutym br. ilości członków wymienianych wzajemnie brygad ze stu na dwustu.

W Belgradzie zostanie również podpisana umowa z organizacją młodzieżową Albanii, po czym delegacja polska uda się w tej samej sprawie do Sofii.

Pół miliona osób zwiedziło Targi Poznańskie

W okresie od 24 kwietnia t.j. od dnia otwarcia do 6 maja Międzynarodowe Targi Poznańskie zwiedziło ponad 567 tysięcy osób z całej Polski. W

jednym tylko dniu 6 maja przez pawilony targów przeszło ponad 70 tysięcy osób. Zeszłoroczna frekwencja na Międzynarodowych Targach Poznańskich osiągnęła 351.500 zwiedzających.

Zainteresowanie Międzynarodowymi Targami Poznańskimi uwidoczniło się nie tylko w kraju, lecz również i za granicą. Wśród zwiedzających zanotowano dnia 6 maja — 2.251 cudzoziemców przybyłych z Holandii, Czechosłowacji, Związku Radzieckiego, Szwajcarii, Niemiec, Szwecji, Belgii, Nor-

wegii, Jugosławii, Austrii, Danii, Chin, landii, Węgier, Francji, Rumunii, W. Brytanii, Włoch, Bułgarii, Palestyny, Egiptu, Chin, Stanów Zjednoczonych, Brazylii, Kanady, Nowej Zelandii, Wschodniej Afryki, Marokka, Grecji i Islandii.

Młodzież szkolna miała możliwość również zwiedzenia Międzynarodowych Targów Poznańskich. Dnia 6 maja zanotowano 175 wycieczek młodzieży szkolnej wszystkich typów, obejmujących łącznie około 50 tysięcy młodzieży.

Porady prawne

Obyw. Z. Cywińska w Żychlinie.

W razie śmierci jednego z małżonków władzę rodzicielską sprawuje pozostały małżonek. Jako wdowa, obywatelka nie jest zobowiązana do zwracania się do władzy opiekuńczej (Sądu Grodzkiego) o zorganizowanie opieki nad dziećmi. Również w wypadku ponownego wyjścia zamaż wdowa nie traci władzy rodzicielskiej. W celu uniknięcia w przyszłości zatargów na tle podziału majątku, pozostałego po mężu, wskazane jest dokonanie spisu majątku pozostałego po zmarłym. Spis majątku dokonuje na wniosek zainteresowanych osób wójt gminy, komornik lub notariusz.

Obyw. W. W. w Rdotowie.
Dziedziczenie jest albo testamentowe, gdy spadkobierca sporządził testament, albo ustawowe, gdy spadkobierca nie sporządził testamentu i do spadkobrania powołani są dziedzice ustawowi. Za dziedziców ustawowych prawo spadkowe uznaje tylko rodziców, zstępnych, rodzeństwo i jego zstępnych i małżonka pozostałego przy życiu. W braku wymienionych osób do dziedziczenia ustawowego, majątek przechodzi na gminę, w której ostatnio mieszkał spadkodawca. Jeżeli więc obywatel W. W. w Rdotowie nie ma bliskich krewnych powołanych do ustawowego dziedziczenia, należy majątek zapisać na rzecz dalszych krewnych i zaznaczyć to w testamencie, w przeciwnym zaś razie odziedziczy go gmina.

Obyw. Z. Kowalczyk, Kraśniewice.
Podobnie jak wyżej. Prawo nie ma mocy wstecznej, chyba, że ustawa wyraźnie o tym wspomina, dlatego do dziedziczenia w wypadku śmierci spadkodawcy przed dniem 1 stycznia 1947 roku ma zastosowanie poprzednie prawo spadkowe.

Łask

Samopomoc pięknie się rozwija

Na terenie powiatu łaskiego Powiatowy Związek Samopomocy Chłopskiej posiada sieć kół wiejskich, obejmującą na razie 180 wiosek. Pozostaje do objęcia około 100 wiosek, co ma nastąpić jeszcze przed zniwami.

Jest 7 Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej na terenie powiatu, które obsługują liczne sklepy spółdzielcze, porzucane we wioskach. W Łasku jest Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni. Związek prowadzi 3 ośrodki rolne, gorzelnię we Wronowicach. Gorzelnia ta w zeszłym roku wyprodukowała 30 tys. litrów spirytusu. W bieżącym roku produkcja znacznie wzrosła i sięga przeszło 112 tys. litrów. Związek Spółdzielni Gminnych posiada dwa młyny: jeden motorowy w Łasku i wodny w Bechzycach.

Współzawodnictwo w terenie nabiera coraz większego rozmachu, biorą w nim udział wszystkie gminy oraz koła gromadzkie. Współzawodnictwo obejmuje uprawę roli, hodowlę bydła i trzody chlewnej oraz podniesienie estetycznego wyglądu wsi.

Na terenie powiatu istnieje około 46 kół gospodyń wiejskich, które prowadzą na wsi kursy gotowania, kroju i szycia i t. p. Akcja ta rozwija się ną ogół pomyślnie.

W zakresie swojej działalności Powiatowy Związek Samopomocy Chłopskiej odczuwa pewien brak rolniczych sił fachowych, obeznanych z walką ze szkodnikami. Jednocześnie hamuje do pewnego stopnia terenową działalność Związku brak odpowiednich środków lokomocji.

Rowery na raty dla świata pracy

Celem umożliwienia zakupu rowerów najszerzszym rzeszom pracowniczym „Motozbyt” (Centrala Handlowa Przemysłu Motoryzacyjnego), zorganizował sprzedaż rowerów na raty na zbiorowe zamówienia rad zakładowych przy zakładach pracy. Rowery te, w cenie 11.790 zł. sprzedawane są na 9 rat miesięcznych. Akcja sprzedaży rowerów na raty cieszy się wśród bydgoskiego świata pracy dużym powodzeniem. Obroty działu rowerowego „Motozbytu” wzrosły w kwietniu br. ośmiokrotnie w stosunku do stycznia i osiągnęły wysokość 3 milionów zł. Oddział bydgoski „Motozbytu” sprzedaje średnio miesięcznie około 400 rowerów dla świata pracy.

ALKOHOL NIESZCZĘCIEM CZŁOWIEKA I NARODU!

Przygody Jasia Wiercipięty



D — 018905

Bierze!

Jest!

Mruczek — też łowi!

